

Kotula, Tadeusz

Z nowszych badań nad III wiekiem Cesarstwa rzymskiego

Przegląd Historyczny 78/2, 269-277

1987

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

TADEUSZ KOTULA

Z nowszych badań nad III wiekiem Cesarstwa rzymskiego

Temat sformułowany w tytule domaga się wyjaśnień. Dzieje III w. n.e. przedstawiają jeden z trudniejszych problemów badawczych historii starożytnej, a to w związku z notorycznymi niedostatkami źródeł. Stulecie powszechnie uznane za wielki przełom, stanowiący u schyłku epoki wczesnego Cesarstwa przejście do późnego, zasługuje zdaniem wielu badaczy na definitywne wyodrębnienie w periodyzacji historii starożytnego Rzymu jako pośredni etap między „pryncypatem” a „dominatem”. W dotychczasowych ujęciach długo przeważała charakterystyka tego okresu jako doby najgłębszego kryzysu *Imperium Romanum*, wewnętrznego i zewnętrznego, z wysunięciem na pierwszy plan zjawisk schyłkowych. Stąd też pojęcie „kryzys III wieku” weszło na trwałe do światowej nauki.

Symptomy kryzysowe istotnie wystąpiły w różnych dziedzinach życia ówczesnego państwa i społeczeństwa rzymskiego, ze szczególną ostrością po wygaśnięciu dynastii Sewerów, co sprawiło, że za początek przejściowego etapu zwykło się w literaturze przyjmować zbyt może mechanicznie i umownie rok 235. Faktem jest, iż na tej mniej więcej cezurze urywają się główne współczesne relacje historiograficzne: znakomite dzieło Kasjusza Diona (do 229 r. w wyciągach) oraz Herodiana (do 238). Po nich skazani jesteśmy — w zakresie historiografii — niemal wyłącznie na lakoniczne streszczenia w późnorzymskich epitomach, jak też na wątpliwej wartości łacińskie biografie kolejnych cesarzy od Hadriana do Numeriana w postaci tzw. „*Historia Augusta*”, wedle przeważającej opinii dzieła z samego końca IV lub z początków V w. W tej sytuacji pierwszorzędного znaczenia nabierają dane numizmatyki, szczególnie liczne w III w. n.e. emisje monet imperialnych oraz mennic autonomicznych. Mimo mnogości opracowań nie pozwalają one na rozwiązanie wielu podstawowych kwestii, które pozostają bez odpowiedzi w antycznej tradycji literackiej. Jednocześnie pogłębiający się kryzys znalazł odbicie w znacznym regresie źródeł epigraficznych, zwłaszcza od drugiej połowy III w. W małej tylko mierze wypełnienie dotkliwych luk umożliwiają dokumenty papirusowe z rzymskiego Egiptu, o istotnym znaczeniu głównie dla ustaleń chronologicznych. Chronologia wydarzeń III w. należy do najbardziej skomplikowanych problemów tej przełomowej epoki. Przykładowo — po dziś dzień trwa dyskusja nad wielce kontrowersyjną datą perskiej niewoli cesarza Waleriana (259 lub 260).

W tych okolicznościach ciągle brak syntetycznego opracowania III w., które odpowiadałoby dzisiejszemu stanowi wiedzy. Należy się obawiać, iż wypadnie na nie jeszcze długo czekać.

W niniejszym przeglądzie dokonano wyboru 25 pozycji bibliograficznych, przede wszystkim książkowych, z ostatniego dziesięciolecia, którym zawdzięczamy dość zasadniczą rewizję dotychczasowych zapatrywań na zjawiska kryzysowe¹. Przyjęto przy tym następujący układ rzeczowy: zagadnienia polityczno-ustrojowe, stosunki społeczno-gospodarcze, kultura z religią.

¹ Autor zdaje sobie sprawę z subiektywności dokonanego wyboru w masie publikacji, których ogromną większość stanowią artykuły typu przyczynkowego, a mały jedynie procent obszerniejsze studia poświęcone różnorodnym aspektom kryzysu III w. oraz opracowania

We wnikliwym studium źródłowym F. Hartmann zaprezentował próbę wyjaśnienia zawiłego mechanizmu zmian na tronie cesarskim, przeprowadzanych w III w. najczęściej siłą przez uzurpatorów - „wojskowych cesarzy”. Dokonał szczegółowej analizy przyczyn i skutków owych *Herrscherwechsel* w dobie głębokiego impasu władzy centralnej oraz przedstawił dążenia co wybitniejszych pryncpsów, od Galiena do Probusa, mające na celu jego przewyżczenie². Szczególnej wymowy nabiera lista „legalnych” augustów i uzurpatorów w pięćdziesięcioleciu od zabójstwa Sewera Aleksandra w 235 r. do początków rządów Dioklecjana w 284 r. W czasie tym niemiecki badacz naliczyć mógł aż 40 pretendentów przeciwstawiających się nad Renem i Dunajem, na Wschodzie i w Afryce 25 w sumie władcom uznanym za prawowitych³. Oznacza to, że przeciętnie w ciągu każdych trzech lat do władzy cesarskiej pretendowało czterech rywali. W wykazie występują m.in. uzurpatorzy wyniesieni przez wojsko przeciwko innym uzurpatorom.

Na tle kryzysu III w., jego przyczyn wewnętrznych i zewnętrznych, autor klasyfikuje poszczególne formy zmiany rządów w tradycyjnym scenariuszu wojskowych uzurpacji. Podkreśla udział, jaki w tych przewrotach przypadają cywilnej ludności prowincji zaopatrujących armię w broń i żywność. Poddaje uzasadnionej krytyce przecenianie walki klasowej w rozgrywkach o tron, zbyt schematyczne poglądy niektórych nowożytnych historyków. Przyjmuje nowszy punkt widzenia, że ruchy typu tzw. *Imperium Galliarum* lub *Orientis* nie wykazywały tendencji separatystycznych. Stwierdza pozytywne znaczenie osobistego udziału samych cesarzy w wyprawach przeciw pretendentom. Należy się zgodzić z konkluzją, że nader często zmiany w obsadzie najwyższych stanowisk w państwie pogłębiały wewnętrzny kryzys. Przy tym jednak przygotowywały, niejako automatycznie, grunt pod ogólne reformy polityczno-ustrojowe, których dokonanie stało się koniecznością już w dobie tetrarchii.

Na materiale numizmatycznym W. Kuhoff pokusił się o wyjaśnienie pewnych dyskusyjnych kwestii dotyczących panowania Waleriana (253—259?) oraz jego syna Galiena, współregenta, później następcy, nie bez związku obrazu samych rządów⁴. Rozdziały o stanie badań, o politycznej propagandzie obu cesarzy w ich mennictwie niewiele wnoszą nowego; bardziej interesujące są uwagi o portretach władców jako wyrazie ideologicznych programów. Na szczególną uwagę zasługuje rozdział pt. „Osąd Galiena w starożytności a dziś”.

Najdłuższe w dobie kryzysu III w. rządy tego nieprzeciętnego władcy (253—268) stanowią przedmiot znakomitej monografii pióra L. De Blois⁵. W starożytności zyskały one zdecydowanie negatywną ocenę, długo utrzymującą się również w nowożytnej historiografii. Autor przeciwstawił się zarówno antycznym jak wielu dzisiejszym opiniom na temat Galiena. Podał gruntownej rewizji politykę cesarza, któremu wypadło panować w najtrudniejszym okresie decentralizacji i zewnętrznego zagrożenia państwa, osobiście w latach po niewoli

o charakterze regionalnym. Do 1975 r. gruntowne omówienie stanu badań, z wykazami bibliograficznymi, znaleźć można w monumentalnym wydawnictwie *Aufstieg und Niedergang der römischen Welt (ANRW)* t. II 2, Berlin—New York 1975: *Principat (Politische Geschichte)*, ss. XII, 1061.

² F. Hartmann, *Herrscherwechsel und Reichskrise. Untersuchungen zu den Ursachen und Konsequenzen der Herrscherwechsel im Imperium Romanum der Soldatenkaiserzeit (3. Jahrhundert n. Chr.)*, Frankfurt am Main—Berlin 1982.

³ Analizując pojęcie *tyrannus* określające uzurpatorów, Hartmann nie zapoznaje faktu, że granica między nimi a „legalnymi” pryncpsami całkowicie się zacierała w miarę jak pierwotni pretendenci odnosili zwycięstwa nad dotychczasowymi władcami Imperium.

⁴ W. Kuhoff, *Herrscherum und Reichskrise. Die Regierungszeit der römischen Kaiser Valerianus und Gallienus (253—268 n. Chr.)*, Berlin 1979. Nie mogłem się zapoznać z podstawową dla tego okresu rozprawą dostępną jedynie w maszynopisie: M. Christol, *L'Etat romain et la crise de l'Empire sous le règne des empereurs Valérien et Gallien (253—268)*, Paris 1981.

⁵ L. De Blois, *The Policy of the Emperor Gallienus*, Leiden 1976.

Waleriana. Zarzuty amoralności, zniewieściałości, polityczno-militarnego niedołęstwa stawiane Galienowi przez starożytnych uznał w znacznej mierze za oszczerce, lecz przypisał ich autorstwo tylko częściowo opozycji senatorskiej.

Belgijski uczyony dokonał w sumie jeśli nie pełnej rehabilitacji, to w każdym razie nowego, odmiennego ujęcia postaci i działalności Galiena, na co pozwalają nawet źródła literackie, ale przede wszystkim monety, inskrypcje i dzieła sztuki⁶. Stwierdził, że w swych reformach wojskowych oraz administracyjnych (usunięcie senatorów ze stanowisk dowódczych w armii ok. 260 r., przekazanie ich ekwitom) dał cesarz dowody rozsądnego pragmatyzmu, wyszukując długowieczne doświadczenia ekwickich *viri militares*. O pryncypialnej walce z senatem jako instytucją nie może być nawet mowy. W konsekwentnej obronie interesów władzy centralnej zdobył się na taktowną i dyplomatyczną tolerancję wobec uzurpatorów na Wschodzie i Zachodzie, w pewnym stopniu respektując ich militarne zasługi (odpieranie najazdów barbarzyńskich), unikając w miarę możliwości wojen domowych, na które nie pozwalał długotrwały kryzys osłabionego państwa. W polityce religijnej i kulturze torował drogę cesarskiemu autokratyzmowi, umiejętnie łącząc tradycjonalizm (klasycystyczny „renesans” w oficjalnej sztuce) z dążeniami do podniesienia prestiżu boskiego władcy (przejście do „ekspresjonizmu” w imperialnej rzeźbie portretowej). Słowem — dał w całej swej wszechstronnej działalności dowody politycznego realizmu oraz zrozumienia dla tendencji wieku i głębokich przemian, zwiastujących narodziny późnego Cesarstwa.

Z najpoważniejszym oporem spotkał się syn i następca Waleriana w zbuntowanej rzymskiej Galii. Jej losami od 260 r. zajął się I. König w książce będącej pierwszym w nowszej literaturze wyczerpującym opracowaniem dziejów „państwa galijskiego”⁷. W związku z tym dość zadomowionym w nowożytnej literaturze pojęciem autor definitywnie udowodnił, że tzw. *Imperium Galliarum*, długo uważane za twór separatystyczny, polega w takim rozumieniu na błędnej interpretacji antycznych źródeł. Termin ten oznaczał po prostu władzę Postumusa i jego następców nad Trzema Galiami, bez pretensji do tworzenia odrębnej organizacji państwowej. König przekonująco wykazał, że galijscy uzurpatorzy pretendowali, wprost przeciwnie, do władzy nad całym Imperium, jedynie czasowo ograniczając się do obrony powierzonych sobie prowincji przed germańskimi najazdami. Również rzekomy partykularny „senat” Postumusa, instytucja, w której widziano jeden z koronnych dowodów separatystycznej polityki, okazuje się nieporozumieniem. Streszczone tu wywody stanowią istotne *novum* interesującej pracy opartej na solidnej podstawie źródłowej (zwłaszcza studium monet i napisów; cenny aneks epigraficzny), z krytycznym wykorzystaniem rozległej literatury przedmiotu (obszerny przegląd badań od C. Julliana w części następnej). Prawie połowa książki dotyczy rządów samego Postumusa, na niekorzyść późniejszych galijskich uzurpatorów z ostatnimi, obu Tetrici włącznie, lecz tłumaczy się to stanem źródeł.

Nową próbę przedstawienia równoległych wydarzeń na Wschodzie, a mianowicie persko-rzymskich wojen III w., od Gordiana III do Waleriana, podjął E. Kettenhofen przy gruntownym wyzyskaniu słynnej trójjęzycznej inskrypcji kommemoracyjnej Szachpura I (tzw. *Res gestae Divi Saporis*), której relacje konfrontuje z literacką tradycją grecko-lacińską⁸. W rekonstrukcji faktów oraz żmudnym ustalaniu topografii posłużył się na dużą skalę metodą kartograficzną. Skonstatował stałą niemal przewagę perską w badanym okresie. Punkt kulminacyjny działań wojennych stanowiła ciężka klęska Waleriana pod Karrhae (Edessą)

⁶ Jego punkt widzenia przyjmuje się w najnowszych badaniach; np. W. Kuhoff, op. cit., passim.

⁷ I. König, *Die gallischen Usurpatoren von Postumus bis Tetricus*, München 1981 („Vestigia. Beiträge zur Alten Geschichte”, t. 31).

⁸ E. Kettenhofen, *Die römisch-persischen Kriege des 3. Jahrhunderts n. Chr. nach der Inschrift Saphurs I. an der Kache-ye Zartošt (SKZ)*, Wiesbaden 1982.

i jego wzięcie do niewoli, które autor datuje zgodnie z przeważającymi dziś ustaleniami na 260 r. W tymże czasie po raz drugi padła Antiochia. Prócz cennych ekskursów i map odnotujemy streszczenie w języku nowoperskim obok angielskiego *Summary*.

Obraz III w. w jednej wybranej prowincji, a mianowicie Betyce, najbogatszej, najlepiej rozwiniętej części rzymskiej Hiszpanii. W badaniach zjawisk kryzysowych zachodzących w prowincjach tego typu należy się szczególnie wystrzegać uproszczonych sądów. Nielatwego też zadania podjął się w swej niewielkiej monografii J. F. Ubiña⁹. Autor stwierdza narastanie kryzysu w życiu ekonomiczno-społecznym (rolnictwo, system eksploatacji ziemi, formy własności ziemskiej; wydobywanie srebra i rudy żelaznej; rzemiosła i handel), w stosunkach politycznych oraz administracyjnych strukturach Betyki (kryzys miast i miejskiego społeczeństwa, najazdy germańskie), wreszcie w kulturze (przemiany w religii: schyłek tradycyjnych kultów rzymskich, rozwój religii orientalnych, chrześcijaństwo). Pewne ujęcia wydają się zbyt schematyczne i uogólnione (np. schemat związku między kryzysem miast i ich niewolniczymi *villae* a wzrostem wielkiej własności ziemskiej i kolonatu).

Czy starożytni zdawali sobie sprawę z generalnego kryzysu ogarniającego Imperium: politycznego, ekonomiczno-społecznego, kulturowego? Na to trudne pytanie odpowiada afirmatywnie G. Alföldy w interesującym artykule, głównie na podstawie antycznych relacji literackich jako odbicia względnie wiarygodnych poglądów przedstawicieli warstw wykształconych¹⁰. Jego zdaniem dość ogólna świadomość rzeczywistej sytuacji budziła się i pogłębiała w toku III w. wraz z narastaniem kryzysu (upadek autorytetu władzy centralnej, uzurpacje i najazdy barbarzyńców, załamanie życia gospodarczego, ucisk społeczny, kryzys moralny i religijny). Krytyka panujących stosunków miała specyficzny sens zwłaszcza w głosach apologetów chrześcijaństwa, notorycznie tendeneyjnych, ale przedstawiali oni wszelkie przejawy zła z zadziwiającym realizmem i znajomością rzeczy (szczególnie Cyprian, biskup Kartaginy). Powszechnym stało się poczucie zagrożenia ogólnego porządku, na którym opierał się *Orbis Romanus*, a w konsekwencji zrozumienie pilnej potrzeby wszechstronnych reform.

Polskim czytelnikom wypadnie szczególnie zalecić trudno dostępną w kraju pracę zbiorową pt. „Rzymski Zachód w III w”, stanowiącą (wśród kilku innych nowszych publikacji) zasadniczy przełom w ujmowaniu dziejów tego okresu. Są to materiały międzynarodowej konferencji w Oksfordzie (1980 r.), ogłoszone w 33 artykułach autorstwa głównie brytyjskich archeologów¹¹. Z naciskiem na stosunki gospodarczo-społeczne i kulturę, dwa tomy pracy dzielą się na bloki tematyczne: ekonomika i handel, sztuka (ceramika, rzeźba, architektura), religia oraz — w części regionalnej na obszary: Galia, Brytania, Hiszpania, inne kraje rzymskiego Zachodu, europejskiego jedynie, skoro pominięto prowincje Afryki Północnej¹². W sumie powstało solidne przekrojowe opracowanie złożonych problemów III w. na wymienionym terytorium, przy wyzyskaniu najnowszych badań archeologicznych. Za podstawowe *novum* uznać należy wykazanie na konkretnym, szczegółowym materiale, że stopień wewnętrznego kryzysu był w poszczególnych prowincjach bardzo zróżnicowany, ledwie dotknął izolowaną od kontynentalnych wydarzeń Brytanię, a przybrał ostrzejsze formy znacznie później niż dotąd przypuszczano (nie przed połową III w.). Autorzy eksponują pozytywne przemiany zachodzące w życiu prowincjonalnego społeczeństwa, torujące drogę wielkim reformom doby tetrarchii i późniejszym (zwłaszcza R. Reece: „Crisis or Change?”). Przykładowo kilka ważniejszych osiągnięć: dokonano istotnej rewizji chronologii stopniowego zaniku produkcji *terra sigillata*

⁹ J. F. Ubiña, *La crisis del siglo III en la Betica*, Granada 1981.

¹⁰ G. Alföldy, *The Crisis of the Third Century as seen by Contemporaries*, „Greek — Roman and Byzantine Studies” t. XV, 1974, s. 89—111.

¹¹ A. King, M. Henig (wyd.), *The Roman West in the Third Century. Contributions from Archaeology and History* (BAR, IS 109) t. I—II, Oxford 1981.

¹² Należy zanotować, że po jednym tylko artykule przypadło na Italię (środkową) i prowincje naddunajskie (Illyria).

na Zachodzie, jednego z głównych kryteriów stratygraficznych datowania zabytków i faktów (A. King); stwierdzono, że nie wszystkie drogi prowadziły do Rzymu z biegiem III w., epoki zwiastującej pod wielu względami przedświt europejskiego średniowiecza (szlak równoleżnikowy z Brytanii przez Germanię na Wschód, R. Reece); podważono wiele schematycznych sądów na temat kryzysu miast oraz, ich kosztem, wzrostu wielkich domen i rozwoju kolonatu; dokonano krytycznej oceny tradycyjnych opinii o skutkach najazdów barbarzyńskich (m.in. w Hiszpanii, S. J. Keay); cenne analizy poświęcono problematyce przemian w systemie monetarnym oraz cyrkulacji pieniądza (C. E. King, R. Reece); duży zespół studiów pozwolił uwypuklić niezmiernie ważne zjawisko tzw. renesansu celtyckiego, nasilania się regionalnych tradycji w kulturze (wierzenia; ceramika, rzeźba, architektura). Zaprezentowane w publikacji nowatorskie spojrzenie zarówno na zjawiska kryzysowe jak i na konstruktywne procesy przemian posłużyć może za owocny punkt wyjścia dla przyszłych ujęć syntetycznych.

Problemem kryzysu i dążeniami do wyjścia zeń, okresowi od połowy III do połowy IV w., poświęcone było także kolokwium zorganizowane w 1981 r. w Strasburgu, również dotyczące przede wszystkim europejskich prowincji Imperium¹³. Wśród prac składających się na akta konferencji wymienimy artykuł E. Demougeot na temat polityki Konstantyna Wielkiego w Dalcia Ripensis epoki późnego Cesarstwa, w związku z ewakuacją właściwej Dacji za Aureliana; studium C. Lepelleya dotyczące obiegowych wyobrażeń antycznych o dekurionach-bogaczach uciskających miejskie społeczeństwo; J.-P. Février o chrześcijańskiej sztuce (sarkofagi, mozaiki) na tle stosunków społecznych badanego okresu.

Ten sam motyw przewodni — sukcesy w rozwiązywaniu kryzysu osiągnięte przez władze i przez samo społeczeństwo, wystąpił w nieco wcześniejszej książce amerykańskiego historyka R. Mac Mullen¹⁴. Z tego punktu widzenia daje autor przegląd różnych dziedzin życia publicznego w całym stuleciu 235—337: relacje pogan i chrześcijan; propaganda cesarska i jej efekty; szkoły i wykształcenie w trosce o podniesienie poziomu oświaty i nauki; kodyfikacja prawa; reformy systemu pieniężnego i podatkowego; rozwój produkcji i wymiany towarowej; organizacja obrony granic. We wszystkich sferach społecznej działalności dostrzegła reakcje na chaos przełomowego etapu dziejów rzymskich, przypisując szczególnie pozytywną rolę reformom Dioklecjana i Konstantyna Wielkiego.

W tymże kierunku poszła najnowsza monografia Dioklecjana pióra Anglika S. Williamsa, który w samym tytule połączył rolę władcy — twórcy systemu tetrarchicznego, z rzymskim dziełem odnowy¹⁵. W trzech głównych częściach przedstawił: wzrost kryzysu i przesilenie; wynurzenie się z chaosu; nowy ład — bilans reform do momentu wstąpienia na tron Konstantyna¹⁶. Podkreślić trzeba znakomite przedstawienie genezy i rozwoju tetrarchii, z wyzyskaniem bibliografii znacznie powiększonej od czasu książki W. Sestona.

Dwie prace o sztuce III w. M. Bergmann przedstawiła stylistyczną ewolucję rzymskiego portretu w III w., szczególnie portretów cesarskich, z obszernym omówieniem nowożytnych dyskusji na ten temat od XIX w.¹⁷. Stwierdziła przeplatanie się tradycji klasycystycznych z nurtem nowych oryginalnych tendencji odzwierciedlających w wyrazie twarzy wbrew formal-

¹³ E. Frézouls (wyd.), *Crise et redressement dans les provinces européennes de l'Empire (milieu du III^e — milieu du IV^e siècle ap. J.-C.)*, Strasbourg 1983.

¹⁴ R. Mac Mullen, *Roman Government's Response to Crisis A. D. 235—337*, New Haven 1976.

¹⁵ S. Williams, *Diocletian and the Roman Recovery*, London 1985.

¹⁶ Ze swej strony także D. T. Barnes podkreślił ostatnio nowatorstwo reformatorskiego dzieła obu władców: *The New Empire of Diocletian and Constantine*, Cambridge, Mass. 1981.

¹⁷ M. Bergmann, *Studien zum römischen Porträt des 3. Jahrhunderts n. Chr.*, Bonn 1977; podstawowe opracowanie portretu cesarskiego w tym okresie: M. Wegner, *Das römische Herrscherbild t. III 3: Gordianus III bis Carinus*, Berlin 1979; por. J. C. Balty, *L'iconographie romaine du III^e siècle*, „Antiquité Classique” t. XLIX, 1980, s. 269—285.

nemu realizmowi klimat niepewności jako zmianę „rozdartej” kryzysowej epoki (swoisty „ekspresjonizm”). Z drugiej strony, w stopniowo nasilającym się dążeniu do linearnego traktowania rysów twarzy i w kubizmie bryły plastycznej znalazły już wyraz charakterystyczne cechy sztuki portretowej doby późnego Cesarstwa przechodzącej od zwykłego realizmu do abstrakcji zgodnie z wymogami zmienionego smaku odbiorców.

W podobnym sensie, odbicia kryzysu III w. w sztuce doszukuje się również K. Fittchen, na przykładach portretów cesarskich zwłaszcza ze zbiorów rzymskich, śledząc ewolucję stylów i artystycznych upodobań, powstawanie nowego repertuaru form przy coraz wyraźniejszym zerwaniu z chęcią oddania realnego obrazu, na rzecz kubistycznego abstrakcjonizmu i stereometrii. Zadziwiająco szybkie postępy owych mutacji stylistycznych dokładnie zbiegają się w czasie — notuje autor — z etapem najgłębszego kryzysu Cesarstwa w sześćdziesiątych latach III w., ale w rosnącej sile nurtu ekspresjonistycznego wyrażają się już nowatorskie tendencje okresu odnowy¹⁸.

Bardziej skrótowo sygnalizują prace ogólniejsze, jedynie częściowo dotyczące omawianej doby. W syntetycznym studium A. Chastagnola poświęconym politycznemu i społeczno-gospodarczemu rozwojowi późnorzymskiego Imperium, w jego najlepszym okresie od Dioklecjana do Juliana Apostaty, znajdzie czytelnik zwięzłą lecz trafną charakterystykę różnorodnych procesów kryzysowych III w. (aspekt militarny, ekonomiczny, polityczny, administracyjny, społeczny, moralny), z próbą wyjaśnienia ich przyczyn oraz periodyzacją¹⁹. Ta wstępna część książki służy autorowi do wykazania, że odrodzenie państwa rzymskiego w IV w. było możliwe dzięki doświadczeniom wyniesionym z okresu kryzysu i przemian zmierzających do wielkiej reformy.

Należy odnotować kilka monografii poszczególnych prowincji lub większych części Imperium w epoce Cesarstwa, z partiami charakteryzującymi ich dzieje w III w. J. F. Drinkwater opublikował nową historię rzymskiej Galii, bez Narboneńskiej, do 260 r. n.e. (praca ma być kontynuowana, t. II obejmie etap *Imperium Galliarum*, t. III dalsze okresy)²⁰. Dziesiąty rozdział książki dotyczy Trzech Galii w dobie kryzysu III w.²¹ Autor zreferował w nim pokazną nowszą literaturę przedmiotu, zajmując stanowisko bardzo zbliżone do poglądów szkoły angielskiej, wyżej przedstawionych, polemizując z dawniejszymi ujęciami²². Jego zdaniem aż do sześćdziesiątych lat III w. właściwie trudno mówić o kryzysie w Galii; sytuację tej krainy znacznie pogorszył dopiero germański najazd lat 275/6, lecz i wówczas zniszczenia wojenne dotknęły przede wszystkim obszary większego zagęszczenia osadnictwa i strefy ważniejszych połączeń komunikacyjnych.

Galię Belgijską zajęła się w najnowszym opracowaniu (1985) E. M. Wightman²³, zasłużona głównie dla badań nad Trewirem i okolicą miasta, świątyni stolicy epoki późnego Cesarstwa (m.in. „Roman Trier and the Treveri”, 1970). Przedstawiła ona w książce historyczne czynniki sprzyjające szybkiemu rozwojowi północno-wschodniego rejonu Gallia Belgica, dorzecza Mozy i Mozeli, od siedemdziesiątych lat III w. jako głównego zaplecza towarowego limesowych prowincji nadreńskich, Dolnej, a także pozostałej przy Imperium części Górnej Germanii. Wykazanie nierówności gospodarczego i kulturowego awansu zachodniej i wschodniej części Belgiki już od połowy II w. n.e. stanowi szczególnie cenny wkład znakomitej monografii do światowej nauki.

¹⁸ K. Fittchen, *Die Krise des 3. Jahrhunderts n. Chr. im Spiegel der Kunst*, [w:] *Krisen in der Antike — Bewusstsein und Bewältigung*, Düsseldorf 1975, s. 133—144.

¹⁹ A. Chastagnol, *L'évolution politique, sociale et économique du monde romain de Dioclétien à Julien. La mise en place du régime du Bas-Empire (284—363)*, Paris 1982.

²⁰ J. F. Drinkwater, *Roman Gaul. The Three Provinces 58 BC—AD 260*, London 1983.

²¹ J. F. Drinkwater, op. cit., s. 212—227.

²² Zob. wyżej przyp. 11.

²³ E. M. Wightman, *Gallia Belgica*, London 1985.

Książka H. von Petrikovitsa, „Nadrenia w czasach rzymskich”, jest opracowaniem dziejów i kultury tego terytorium z archeologicznego punktu widzenia, z naciskiem na ekonomikę i procesy kulturowe²⁴. Rozdział trzeci pt. Kryzys i jego przezwycięzenie (*Be-wältigung*) jest dość powierzchowny w relacji i charakterystyce zjawisk politycznej natury. Zdaniem autora dane archeologiczne dowodzą dość poważnych zwłaszcza w drugiej połowie III w. zniszczeń na znacznych obszarach obu germańskich prowincji, które do końca doby Sewerów osiągnęły szczyt rozwoju przy względnej samowystarczalności w zakresie produkcji dóbr codziennego użytku. Petrikovits wskazuje na gospodarcze i społeczne konsekwencje niszczących kraj najazdów barbarzyńskich, m.in. na schyłek prowincjonalnych miast i zmiany etniczne w zasiedleniu pogranicza. Charakterystyka „wyjścia z kryzysu” jest dość pobieżna.

Cztery monografie dziejów rzymskiej Brytanii, świadczą o rozmachu badań, zwłaszcza archeologicznych. Ograniczymy się do krótkich uwag o książce P. Salwaya, a mianowicie do jej treści odnoszących się do III w.²⁵ Przy wszelkich trudnościach chronologicznych wydzielenia zabytków z tego okresu, np. w budownictwie willowym, angielski badacz stwierdza względną pomyślność kraju skutecznie chronionego fortyfikacjami Wału Hadriana oraz izolowanego od wstrząsów na kontynencie. Jego zdaniem trudno inaczej zrozumieć świetny rozwój Brytanii przypadający na epokę późnego Cesarstwa. Przypuszczalnie lokalne rzemiosła i handel korzystały nawet z kryzysu Imperium, zdobywając wtedy rynki zachodnioeuropejskie. Za wielce interesującą uznać należy część książki dotyczącą kultury, zwłaszcza religii i kultów brytyjskich zachowujących do III w. silne piętno celtyckie pomimo *interpretatio Romana* (np. rozpowszechnienie tzw. rzymsko-celtyckich świątyń; cmentarzyska). Wedle niektórych badaczy „renesans celtycki” III w. mógł wyjść właśnie z Brytanii.

Przedmiotem jednej jeszcze zbiorowej pracy archeologów stał się problem tzw. *Small Towns* w rzymskiej Brytanii, związany w znacznej mierze z tematyką III w.²⁶. Te mniejsze miejscowości poniżej właściwych miast przyciągają ostatnio wzmogoną uwagę archeologów i historyków jako forma prowincjonalnego osadnictwa odgrywająca poważną rolę w życiu gospodarczym prowincji²⁷. Część z nich osiągnęła z czasem w Brytanii pełny status miejski, większość zachowywała długo pierwotny charakter, lecz według wszelkiego prawdopodobieństwa okres kryzysu nie zahamował ich bujnego rozwoju. Nazwy wielu z nich znane są z późnorzymskich itinerariów począwszy od *Itinerarium Antonini* rejestrującego stan osadnictwa wzdłuż szlaków komunikacyjnych w III w., a to dlatego, że służyły m.in. jako *mansiones* i *mutationes*. Wiele anonimowych osad odsłoniły wykopaliska. W angielskiej publikacji przedstawiono liczne kategorie *Small Towns*, oprócz przydrożnych stacji i punktów magazynowania annony, osady rzemieślnicze, porty, większe wioski — *vici*, późnorzymskie forty — *burgi*, wreszcie kąpieliska i słynne niekiedy ośrodki kultu religijnego przyciągające rzesze pielgrzymów. Badania nad takimi osiedlami mają przed sobą wielką przyszłość (podłoże procesu urbanizacji).

E. W. B. Fentress zaprezentowała jeden z ważniejszych aspektów dziejów Numidii w dobie Cesarstwa, a mianowicie związki prowincji z rzymską okupacją wojskową²⁸. Wymienimy

²⁴ H. von Petrikovits, *Die Rheinlandie in römischer Zeit*, Düsseldorf 1980: Textteil, Bild- und Dokumentarteil. Praca nie ma właściwych przypisów; w części bibliograficznej pt. „Quellen — und Literaturhinweise” źródła cytowane są dość rzadko.

²⁵ P. Salway, *Roman Britain*, Oxford 1981; pozostałe opracowania: J. S. Wachter, *Roman Britain*, London 1978; H. H. Scullard, *Roman Britain*, London 1979 — obie powyższe książki popularnonaukowe; M. Todd, *Roman Britain, 55 B.C. — A.D. 400. The province beyond the Ocean*, London 1981 — monografia ta nie była mi dostępna.

²⁶ W. Rodwell, T. Rowey (wyd.), *The "Small Towns" of Roman Britain*, Oxford 1975 (BAR, BS 15).

²⁷ Zob. np. H. von Petrikovits, op. cit., s. 81 nn.: *Kleinsiedlungen*.

²⁸ E. W. B. Fentress, *Numidia and the Roman Army. Social, military and economic aspects of the Frontier Zone*, Oxford 1979 (BAR, IS 53).

szczególnie rozdziały: 6. *Limes* numidyjski; 7. Armia a osadnictwo; 8. Armia a ludność cywilna; 9. rozwój ekonomiczny strefy limesowej. Autorka referuje nowsze badania archeologiczne, konstatuje rozbudowę limesowych fortyfikacji zwłaszcza od połowy III w. w obliczu powstań mauretańskich plemion (*Fossatum Africae*, rozgałęziony system fortów), przedstawia rolę wojska i weteranów na pograniczu oraz pomyślny rozwój gospodarczy tego rejonu także w III i IV w. (produkcja oliwy, rzemiosło włókiennicze, handel i eksport oliwy oraz towarów wełnianych).

Trzy prace z dziedziny religii. W książce o ciągłości tradycji, a z drugiej strony o zrywających z nią przemianach w rozwoju rzymskiej religii (do późnego Cesarstwa) J. H. G. W. Liebeschuetz rozpatruje III wiek jako etap wielkiego przełomu duchowego, rodzenia się nowej mentalności, nowej religijności, świata późnej epoki rzymskiej w bardzo szerokim sensie²⁹. Kryzys dawnych form i treści religijnych następuje w warunkach głębokich przeobrażeń w sferze wierzeń i kultów (rozdział „Collapse and Transformation in the Third Century”), przy wzroście i ekspansji orientalnych religii pogańskich oraz chrześcijaństwa. Od drugiej połowy III w. dość raptowny deficyt świadectw epigraficznych znacznie utrudnia śledzenie lokalnych procesów; zdani jesteśmy na źródła literackie, pogańskie i chrześcijańskie, o nader tendencyjnych przekazach doby religijnych polemik. Monety odzwierciedlają raczej oficjalną propagandę, stają się narzędziem określonej polityki religijnej epoki moralnych konfliktów. Autor podkreśla niezwykłą żywotność autochtonicznych kultów, przy stałym pogłębianiu się rozbieżności między wierzeniami mas a religią wyższych warstw społecznych przesyconą filozofią w guście intelektualnych kręgów pogańskich (neoplatonizm i religijny mistycyzm). Temu zjawisku dysocjacji nader niebezpiecznemu dla losów pogańskiej społeczności miały przeciwdziałać podjęte już przez Decjusza, a na większą skalę przez Dioklecjana energiczne próby odrodzenia tradycyjnej religii państwowej oraz jedności wierzeń (*The Diocletianic Revival*), ale nie pogaństwo, lecz właśnie chrześcijaństwo miało wszelkie dane, aby stać się panującą religią grecko-rzymskiej ekumeny.

R. Mac Mullen badając proces chrystianizacji (po monografii na temat pogaństwa w rzymskim świecie, 1981)³⁰, wykazuje, że społeczeństwo chrześcijańskie nie składało się ze zgrupowań „świętych” wyobcowanych z politeistycznego otoczenia, lecz przeciwnie łączyło się w praktyce dnia powszedniego coraz silniejszymi więzami z całym hellenistycznym i rzymskim społeczeństwem prowincjonalnym³¹. Fakt ten uznać trzeba za jeden z podstawowych czynników sprzyjających chrystianizacji Cesarstwa w miarę umacniania się chrześcijańskich pozycji i nasilenia wspomnianej penetracji, szczególnie od połowy III w. decydującej o wynikach religijnych rozgrywek.

Praca D. Stövera o prześladowaniach chrześcijan w państwie rzymskim ma charakter popularnonaukowy³². Wymieniamy ją ze względu na uwypuklony w tytule aspekt walki religijnej szczególnie ważny w III w. Cesarstwa z jego oficjalnym potępieniem *religio illicita* uważanej za groźną dla pogańskiego Rzymu (edykty antychrześcijańskie od Decjusza do Dioklecjana)³³.

Do rejestru omawianych publikacji należy dodać cenne opracowanie źródłoznawcze, pracę D. Flacha z gatunku „wprowadzeń” do historiografii³⁴. Książka wydana w 1985 r. zawiera m.in. podstawowe informacje o dziełach historyków III—IV w., z obrazem aktualnego stanu badań, najnowszą bibliografią i edycjami tekstów.

²⁹ J. H. G. W. Liebeschuetz, *Continuity and Change in Roman Religion*, Oxford 1979.

³⁰ R. Mac Mullen, *Christianising the Roman Empire (A. D. 100—400)*, New Haven 1984.

³¹ Zwłaszcza w rozdziale IV: „Points of contact, modes of persuasion, before 312”.

³² D. Stöver, *Christenverfolgung in römischen Reich, ihre Hintergründe und Folgen*, München 1984 (uprzednio Düsseldorf 1982).

³³ Zob. zwłaszcza rozdział: „Die grosse Wende. Soziale Hintergründe der Auseinandersetzung im 3. Jahrhundert”, s. 198—209.

³⁴ D. Flach, *Einführung in die römische Geschichtsschreibung*, Darmstadt 1985.

Wreszcie, zamykając rejestr, odeślemy zainteresowanego czytelnika do bibliograficznego artykułu C. Lepelleya, po części odnoszącego się do omawianego okresu dziejów rzymskiego świata (od drugiej połowy III w.)³⁵.

Zaprezentowane prace dotyczą w znacznym stopniu selektywnych, cząstkowych aspektów historii trzeciego stulecia rzymskiego Cesarstwa. Jednakże wartość ich polega zwłaszcza na tym, że tworząc elementy przyszłej syntezy przynoszą one rozwiązania dyskusyjnych zagadnień przełomowej epoki, nie bez uzasadnionej krytyki dawniejszych poglądów. Podstawowym rysem badań minionego dziesięciolecia jest generalne odejście od tradycyjnej *Schwarzmalerei*, od ponurej wizji politycznego dramatu i marazmu permanentnych walk klasowych, na korzyść bardziej optymistycznego obrazu wydarzeń i zjawisk III w. n.e., z uwypukleniem najważniejszych przemian okresu przejściowego, przemian konstruktywnych, sprzyjających postępowi dzieła odnowy rzymskiego państwa i społeczeństwa. Bynajmniej nie negując istnienia kryzysu, rzetelnie pogłębiając znajomość takich czy innych jego symptomów i syndromów, nowsi historycy postulują prowadzenie konkretnych studiów, które pozwolą na bliższe prawdzie uchwycenie jego zróżnicowania w czasie i przestrzeni, z odrzuceniem wielu uprzedzeń czy wręcz fałszów, wielu zbyt uogólnionych sądów wynikających z mankamentów wiedzy o badanej epoce.

³⁵ C. Lepelley, *Le monde romain de l'avènement de Valérien à la mort de Julien (253—363)*. *Orientation bibliographique*, „Information Historique” t. XLIII, 1981, s. 207—210 (bibliografia selektywna).